

21. NIEDZIELA ZWYKŁA – 24 VIII 2008

Piotra i nasza droga wiary do Jezusa

Wyznanie Piotra spod Cezarei Filipowej, że Jezus jest Mesjaszem, jest punktem zwrotnym w ziemskim okresie życia Jezusa. Opis wydarzenia znajdujemy we wszystkich Ewangeliach synoptycznych. Interesujący komentarz i interpretację tego zdarzenia znajdujemy w książce Benedykta XVI *Jezus z Nazaretu* (s. 241-254). Spośród wielu wątków zwróćmy szczególną uwagę na dwa: znaczenie Piotra wśród Apostołów i łaskę wiary potrzebną w uznaniu w Jezusie oczekiwanego Mesjasza.

Po ludzku można powiedzieć, że samo miejsce nie bardzo nadawało się na tło tak ważnego wydarzenia. Cezarea Filipowa była bowiem pogańskim miastem znanym z pieczary, gdzie oddawano cześć greckiemu bogu przyrody. Ale to właśnie w takiej scenerii Jezus jakby zamyka pewien okres swojej publicznej działalności i rozpoczyna nowy rozdział. Aby w pełni zrozumieć pytanie Jezusa i wyznanie Piotra pod Cezareą Filipową, trzeba mieć na uwadze wydarzenia, które następują potem. Jest to zapowiedź męki i zmartwychwstania Jezusa oraz warunków naśladowania Go. Odtąd Jezus będzie otwarcie mówił do swoich uczniów o czekającej Go męce i zmartwychwstaniu. Drugim wydarzeniem pomagającym lepiej zrozumieć pytania Jezusa i wyznanie Piotra jest przemienienie Jezusa, w którym wyznanie Piotra zostaje jakby pełniej wyjaśnione i pogłębione.

Wydarzenie pod Cezareą Filipową było punktem zwrotnym nie tylko w ziemskim życiu Jezusa, ale także w życiu Apostoła Piotra. Ewangelie pozwalają nam prześledzić krok po kroku jego duchową drogę. Odgrywał on znaczącą rolę wśród uczniów i był świadom swojej szczególnej pozycji. To Piotr w imieniu innych prosi Jezusa o wyjaśnienie niezrozumiałego nauczania, pyta o spodziewaną nagrodę związaną z przyłączeniem się do Jezusa. Zasmuconemu Jezusowi, z powodu niezrozumienia Go ze strony

tłumu po rozmnożeniu chleba, wyznaje: „Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego” (J 6,67-68). Równie zdecydowane jest wyznanie wiary ze strony Piotra, które składa w imieniu Apostołów w okolicach Cezarei Filipowej. Na pytanie Jezusa: „A wy za kogo Mnie uważacie?”, Piotr odpowiada: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” To wyznanie nie było tylko głośną deklaracją. Za nim poszły czyny. Nie uchroniło ono Piotra od niezrozumienia drogi męki Jezusa, od grzechu zwątpienia, od zaprzaństwa. Ale też pozwoliło Piotrowi w momencie najważniejszym wyznac wiarę w Chrystusa i pozostać Mu wiernym aż męczeńską śmierć.

Bardzo wymownie drogę św. Piotra podsumował Benedykt XVI w katechezie z 17 maja 2006 roku. Papież mówił wówczas: „Wydaje mi się, że te różne nawrócenia św. Piotra i cała jego postać są dla nas wielką pociechą i nauką. Również i my pragniemy Boga, również i my chcemy być wielkoduszni, ale również my oczekujemy, że Bóg okaże swą moc w świecie i przemieni go natychmiast zgodnie z naszymi wyobrażeniami, zgodnie z postrzeganymi przez nas potrzebami. Bóg wybiera inną drogę. Bóg wybiera drogę przemiany serc w cierpieniu i pokorze. A my, podobnie jak Piotr, powinniśmy wciąż na nowo się nawracać. Powinniśmy iść za Jezusem, a nie wyprzedzać Go: to On wskazuje nam drogę. I tak Piotr mówi nam: myślisz, że znasz sposób i że powinienes przemienić chrześcijaństwo, ale to Pan zna drogę. To Pan mówi do mnie i do ciebie: pójdź za Mną! Powinniśmy mieć odwagę i pokorę, by pójść za Jezusem, bo On jest Drogą, Prawdą i Życiem”

Na przykładzie Piotra i jego wyznania pod Cezareą Filipową łatwiej możemy zrozumieć naszą drogę do Jezusa. Podwójne pytanie Jezusa o opinię ludzi i o przekonania uczniów uzmysławia nam bardzo ważną prawdę. Jezus, dokonując pod Cezareą jak gdyby podsumowania pierwszego etapu swej misji, pyta uczniów, za kogo uważają Go ludzie. W odpowiedzi Apostołowie powtarzają ludzkie opinie, że „jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków” Były to odpowiedzi budujące i ukazujące przekonania ludzi, że Jezus jest mężem Bożym. Ale nie były w stanie dotrzeć do istoty Jezusowej tożsamości, do tego że jest „Synem Boga żywego”, jak wyznaje Piotr. Jan Paweł II, komentując ten tekst, pisze w liście *Novo millennio ineunte*: „Do Jezusa nie można dotrzeć inaczej jak tylko przez wiarę, pokonując drogę, której etapy zdaje się wskazywać sama Ewangelia w znanym opisie rozmowy, do jakiej doszło w Cezarei Filipowej” (NMI 19). Papież stawia przy tym istotne pytanie o to, jak Piotr mógł dojść do takiej wiary. Odpowiadając, wskazuje na tekst Ewangelii wg św. Mateusz i słowa Jezusa skierowane do Piotra: „nie objawiły ci tego ciała i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie” Papież pisze: „Wyrażenie «ciało i krew» oznacza człowieka i zwyczajną drogę poznania. W odniesieniu do Jezusa ta zwyczajna droga nie wystarcza. Niezbędna jest łaska «objawienia», która pochodzi od Ojca” (NMI 20).

Odpowiedź Piotra, która nie pochodziła od jego „ciała i krwi”, zawiera w sobie jakby załączek przyszłego wyznania wiary Kościoła. Jak już wspomnieliśmy, w życiu Piotra musiało dokonać się jeszcze niejedno nawrócenie, by mógł dojść do pełni wiary. Jednakże jego droga wiary może stanowić dla nas cenny drogowskaz w naśladowaniu Jezusa.

Ks. Bogdan Giemza SDS